

SN: wpis w celu wykonania uprawnień z akcji imiennych
Karol Jakubas, [prawnik Kraków](#), Rödl & Partner

Zdematerializowanie akcji imiennej nie narusza porządku legitymacyjnego w spółce akcyjnej lecz powoduje, że funkcję legitymacyjną przejmuje system rejestracji akcji w depozycie papierów wartościowych, o którym mowa w ustawie o obrocie instrumentami finansowymi.

Tak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku IV CSK 576/16 z 13 września 2017 r.

Powód zwrócił się o stwierdzenie nieważności uchwał pozwanej spółki P. Zawarł on wcześniej umowę zlecenia powierniczego ze spółką U., zgodnie z którą, miał on objąć akcje spółki P. i wykonywać z nich prawa na rzecz spółki U. Spółka U. przeniosła akcje na powoda, który stał się jedyną osobą uprawnioną do wykonywania z nich prawa głosu. Spółka P. zwołała nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy, na którym podjęto uchwały kwestionowane w sprawie. Jedną z nich dotyczyła zbycia wszystkich akcji spółki U. na rzecz spółki P. w celu ich umorzenia. Ponadto spółka U. została pozbawiona prawa poboru wskutek przyjęcia, że pakiet akcji spółki P. może zostać zaoferowany tylko spółce Ś. i to jedynie do ściśle określonej daty, tymczasem spółka ta nie była jeszcze tego dnia zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym i miała wyłącznie postać spółki z o.o. w organizacji.

Powód wystąpił z wnioskiem o zabezpieczenie powództwa, który sąd uwzględnił i wstrzymał wykonanie zaskarżonych uchwał. Zakazał również wypłaty świadczeń przez spółkę P. na rzecz spółki Ś., uczestniczenia przez spółkę Ś. w zgromadzeniu akcjonariuszy spółki P. oraz wykonywania przez nią prawa głosu z akcji. Postanowienie zabezpieczające uprawomocniło się na skutek oddalenia zażalenia pozwanej.

Sąd I instancji stwierdził nieważność uchwał nadzwyczajnego walnego zgromadzenia spółki P. Sąd odwoławczy oddalił apelację pozwanej, akceptując dotychczasowe ustalenia i ocenę dowodów. Podzielił argumentację dotyczącą podstawy prawnej rozstrzygnięcia tej sprawy przez doprowadzenie do uchybień formalnych zwołania i obradowania walnego zgromadzenia spółki P., które miały wpływ na treść podjętych uchwał. Sąd uznał za prawidłowe przyznanie powodowi legitymacji czynnej oraz stwierdzenie nieważności uchwał zakwestionowanych przez powoda. Na walnych zgromadzeniach spółki P. nie był reprezentowany cały kapitał zakładowy, co jest wymogiem stawianym przez Kodeks spółek handlowych, jeśli zgromadzenie nie zostało formalnie zwołane. Powód reprezentujący wyłączne prawo głosu z akcji imiennych należących do spółki U. nie uczestniczył w zgromadzeniu.

Skarga kasacyjna spółki P. została oddalona przez Sąd Najwyższy. SN stwierdził, że przeniesienie akcji imiennych, obok oświadczenia, wymaga przeniesienia posiadania dokumentu akcji. Wpis w celu wykonywania uprawnień z akcji imiennych ma znaczenie wyłącznie legitymacyjno-dowodowe. Nie warunkuje on skuteczności nabycia akcji względem osób trzecich, a wpis do księgi akcyjnej łączy się jedynie z usuwalnym domniemaniem prawnym, że osoba wpisana jest rzeczywiście akcjonariuszem. SN podzielił stanowisko głoszące, że udział w walnym zgromadzeniu materialnie legitymowanego akcjonariusza, ale niewpisanego do księgi akcyjnej zgodnie z KSH, dla nikogo nie powinien powodować negatywnych konsekwencji. Zmiany w rejestrze przedsiębiorców KRS były prawidłowo zgłoszone, ale nie mogły nastąpić do czasu zakończenia sporów o ważność uchwał, będących podstawą dokonania wpisu w rejestrze.

KAROL JAKUBAS MŁODSZY PRAWNIK W KRAKOWSKIM BIURZE RÖDL & PARTNER

Umowy powierniczego nabycia udziałów oraz akcji cieszą się w obrocie gospodarczym niesłabnącą popularnością. Najczęstszym powodem, dla którego inwestorzy decydują się na taką formę uregulowania swoich stosunków ze spółką jest chęć zagwarantowania sobie anonimowości. Zależy im na tym, by rzeczywisty inwestor pozostał w rejestrze czy księdze akcyjnej nieujawniony. Co istotne, cechą umowy powierniczego nabycia akcji jest przeniesienie ich własności na powiernika mającego występować od chwili wykonania umowy jako akcjonariusz spółki akcyjnej. Od momentu przeniesienia na niego własności akcji staje się on rzeczywistym akcjonariuszem spółki akcyjnej, zaś wszelkie obowiązki dotyczące wykonywania zobowiązań względem powierzającego wynikają jedynie z umowy zawartej pomiędzy nim, a powierzającym. Takie unormowanie stosunków ze spółką rodzi jednak dodatkowe

konsekwencje, które należy wziąć pod uwagę na etapie zawierania umowy z przyszłym powiernikiem. W szczególności rozważyć należy, kiedy staje się on akcjonariuszem, a co za tym idzie, od kiedy rozpoczyna wykonywanie swoich obowiązków wynikających z umowy powierniczego nabycia akcji. W kontekście przedstawionego problemu omawiany wyrok Sądu Najwyższego pozostaje zgodny z dotychczasową linią orzecniczą dotyczącą momentu przejścia własności akcji imiennych na nabywcę (tak samo m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z 4 grudnia 2009 r. sygn. akt III CSK 85/09). Za trafny należy uznać wyrażony przez Sąd Najwyższy pogląd, w świetle którego wpis w księdze akcyjnej ma wyłącznie znaczenie legitymacyjno-dowodowe i nie ma charakteru konstytutywnego dla przejścia własności akcji imiennych. W przypadku nieujawnienia nowego akcjonariusza w księdze akcyjnej, to na nim spoczywać będzie ciężar wykazania swojego statusu, jednak sam wpis w księdze nie jest wymagany z perspektywy materialnego skutku tj. przejścia własności akcji. Wpis nabywcy do księgi akcyjnej nie warunkuje zatem skuteczności nabycia akcji względem osób trzecich, a przeniesienie akcji imiennych następuje w chwili przeniesienia posiadania tych papierów wartościowych, opatrzonego pisemnym oświadczeniem na dokumencie akcji albo w osobnym dokumencie. Analogiczne reguły znajdują zastosowanie przy przeniesieniu własności akcji zdematerializowanych, w tym jednak przypadku nowy akcjonariusz obejmie akcje z chwilą otrzymania imiennego świadectwa depozytowego opatrzonego oświadczeniem, nawet pomimo braku jego ujawnienia w systemie rejestracji akcji.

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/304199990-SN-wpis-w-celu-wykonania-uprawnien-z-akcji-imiennych.html>